

Ciężar dowodu – wokół definicji oraz dopuszczalności umownej regulacji

Definicja i istota ciężaru dowodu

Kluczową rolę odgrywa rozróżnienie pomiędzy ciężarem dowodu w znaczeniu materialnym (obiektywnym), czyli art. 6 k.c.¹, a ciężarem dowodu w znaczeniu formalnym (subiektywnym), którego rdzeń stanowi art. 3 i 232, obligujące strony do przedstawienia

¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. 1964 r. Nr 16, poz. 93 ze zm.), dalej: k.c. Historycznie, ustawodawca trzykrotnie umiejscawiał regułę ogólną dotyczącą ciężaru dowodu w przepisach prawa materialnego: w art. 7 dekretu z 12 listopada 1946 r. o przepisach ogólnych prawa cywilnego (Dz.U. Nr 67, poz. 369), w art. 4 ustawy – przepisy ogólne prawa cywilnego z 18 lipca 1950 r. (Dz.U. Nr 34, poz. 311) oraz w art. 6 obecnie obowiązującego k.c. Patrz bliżej: H. Dolecki, *Ciężar dowodu a obowiązek przedstawiania dowodów w procesie cywilnym (art. 6 k.c. a art. 3 § 1 i 232 k.p.c.)*, „Państwo i Prawo” 1988, nr 3, s. 93–94. Jakkolwiek istnieje spór co do tego, czy norma art. 6 k.c. jest normą o charakterze procesowym, czy materialnym. Niektórzy autorzy są zdania, że samo zlokalizowanie tegoż przepisu wśród norm prawa cywilnego nie przesądza o jego charakterze. Decydujące znaczenie ma tu bowiem treść przepisu – to, w jakiej sferze prawa (materialnego czy procesowego) wywołuje on skutki prawne, a nie jego systematyka. A.G. Harla, *Ciężar dowodu a podstawy rewizyjne w postępowaniu cywilnym*, „Państwo i Prawo” 1990, nr 8, s. 77. Autor postuluje przeniesienie art. 6 k.c., jako przepisu procesowego, do działu o dowodach Kodeksu postępowania cywilnego – ustawa z 17 listopada 1964 r. (Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), w dalszej części artykułu dla określenia Kodeksu postępowania cywilnego będą używała jedynie numeru przepisu bez oznaczenia aktu prawnego. K. Piasecki zaproponował natomiast, by wzbogacić art. 227 o normę nawiązującą do obowiązków wyini-

środków dowodowych². Artykuł 6 k.c. odpowiada rzymskiej paremii: *ei incumbit probatio qui dicit, non qui negat*. W konsekwencji, w postępowaniu cywilnym strona dochodząca roszczenia powołuje dla jego uzasadnienia okoliczności faktyczne, które powinna udowodnić. Strona przeciwna, zaprzeczająca istnieniu dochodzonego prawa, powinna wykazać fakty, które powołuje w celu uzasadnienia podnoszonych przez siebie zarzutów³. Ciężar dowodu w znaczeniu materialnym dotyczy odpowiedzi na pytanie: Jaki wpływ na wynik procesu ma nieudowodnienie twierdzeń, z których strony wywodzą skutki prawne. W omawianym znaczeniu ciężar dowodu oznacza dowód pojmowany jako czynność uzasadniania zdań. Reguła ta wskazuje stronę ponoszącą negatywne skutki nieudowodnienia określonych twierdzeń. Na tym polega fundamentalna funkcja reguły ciężaru dowodu, pozwalająca rozstrzygnąć sprawę merytorycznie – także wtedy, gdy sąd nie zdołał w ogóle wyjaśnić stanu faktycznego sprawy⁴. W praktyce dla ciężaru dowodu obojętny jest fakt, kto przedstawia środki dowodowe, gdyż środki dowodowe przedstawione niezgodnie z rozkładem ciężaru dowodu nie tracą mocy dowodowej. Fundamentalne znaczenie ma to, czy twierdzenia, z których strona wywodzi skutki prawne, sąd uznał ostatecznie za udowodnione, czy też nie⁵. Obciążenie strony nega-

kających z ciężaru dowodu, o następującej treści: „Przytoczenie dowodów obciąża stronę, która przedstawiła twierdzenia faktyczne dla uzasadnienia swoich żądań”. Patrz: K. Piasecki, *Prawda w procesie cywilnym*, „Nowe Prawo” 1989, nr 2-3, s. 29. Ostatecznie oczywiste jest, że procesowym odpowiednikiem art. 6 k.c. jest art. 232 *in principio*, który stanowi, że „strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne”. Zob.: J. Lapiere, *Prawo sądu do instruowania procesu z urzędu według kodeksu postępowania cywilnego na tle prawnoporównawczym*, [w:] A. Marciniak (red.), *Księga pamiątkowa ku czci Witolda Broniewicza. Symbolae Vitoldo Broniewicz dedicatae*, Łódź 1998, s. 201.

² H. Dolecki, *Ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym*, Warszawa 1998, s. 65.

³ E. Marszałkowska-Krześ (red.), Ł. Błaszczak, I. Gil, E. Rudkowska-Ząbczyk, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2008, s. 170.

⁴ H. Dolecki, *Postępowanie cywilne: zarys wykładu*, Warszawa 2007, s. 184.

⁵ L. Morawski, *Ciężar dowodu – niektóre problemy dowodowe*, „Studia Cywilistyczne” 1982, nr 32, s. 191-192. Autor jednocześnie kwestionuje zasadność poglądu,

tywnymi konsekwencjami w postaci nieudowodnienia twierdzenia, a w konsekwencji ewentualnej porażki procesowej, wiąże się ściśle z formalnymi regułami rozkładu ciężaru dowodu. Gdy prawdziwość zdań o istnieniu lub nieistnieniu faktów nie znalazła potwierdzenia w stanie faktycznym sprawy, powództwo podlega oddaleniu. Jeśli pozwany nie wywiązał się z ciężącego na nim ciężaru dowodu w znaczeniu subiektywnym, zarzuty, które podnosi, nie będą wzięte pod uwagę, natomiast rozstrzygnięcie zapadnie zgodnie z żądaniem powoda⁶. Ciężar dowodu w znaczeniu formalnym odnosi się do dowodu rozumianego jako czynność przedstawienia bądź wskazywania środków dowodowych, mających stanowić potwierdzenie tezy dowodu. Ciężar dowodu w znaczeniu subiektywnym wiąże się z czynnościami dowodowymi stron i pokazuje, kto – powód czy pozwany – powinien zaprezentować środki dowodowe celem wykazania prawdziwości twierdzeń o faktach, z których wywodzą się skutki prawne⁷.

według którego środki dowodowe na poparcie określonych zdań o faktach sprawy powinna przedstawić ta strona, która ponosi „ryzyko” ich nieudowodnienia. Stanowisko to znane jest pod postacią tezy, że ciężar dowodu w znaczeniu formalnym wiąże tę stronę, na której spoczywa ciężar dowodu w sensie obiektywnym. L. Morawski dochodzi ostatecznie do wniosku, że art. 6 k.c. określa wyłącznie ciężar dowodu w znaczeniu materialnym i nie wiąże się z powinnością przedstawienia przez strony środków dowodowych. Pogląd cytowanego autora popiera H. Dolecki, który uważa za zasadne przyjęcie za punkt wyjścia materialnoprawnego charakteru art. 6 k.c. Przepis stanowi normę decyzyjną, która przesądza, w określonych sytuacjach, sposób wyrokowania sądu w postaci oddalenia powództwa. Pozwala także rozstrzygnąć proces merytorycznie nie tylko, gdy strony przedstawiły dowody, nie przekonawszy sądu o prawdziwości określonych twierdzeń, ale także wtedy, gdy zachodzi sytuacja *non liquet*, czyli gdy w ogóle nie udało się zebrać żadnych dowodów. Jak wiadomo bowiem, sąd zawsze ma obowiązek wydać orzeczenie merytoryczne, jeśli spełnione są przesłanki procesowe. Nie może zatem pozostawić sprawy nierozstrzygniętej, uzasadniając to brakiem podstaw faktycznych do wyrokowania. Patrz: H. Dolecki, *Ciężar dowodu w polskim*, op. cit., s. 60–61 oraz L. Morawski, *Ciężar dowodu*, op. cit., s. 195.

⁶ E. Marszałkowska-Krześ (red.), Ł. Błaszczak, I. Gil, E. Rudkowska-Ząbczyk, op. cit., s. 171.

⁷ H. Dolecki, *Postępowanie*, op. cit., s. 184. Patrz też: D. Duda, *Ciężar dowodu przed sądem pracy*, „Monitor Prawniczy” 2001, nr 1, s. 14.

Zdaniem L. Morawskiego, który dokonał analizy art. 6 k.c. oraz art. 3 i 232 w dawnym brzmieniu, zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu danego twierdzenia obciąża tylko tę stronę, która wywodzi z niego skutki prawne, nawet jeżeli nie ma ona w swojej dyspozycji środków dowodowych potrzebnych do jego potwierdzenia. Natomiast obowiązek przedstawienia środków dowodowych, na gruncie ówczesnie obowiązujących art. 3 § 1 oraz art. 232, wiązał tego, kto ma możliwość dostępu lub powinien mieć wiadomość o środkach dowodowych⁸. Innymi słowy, o powinności zaprezentowania dowodów decydować ma dostępność do nich, a nie rozkład ciężaru dowodu. Powyższe stanowisko w doktrynie spotkało się z krytyką. Autorowi zarzucono, że nie wziął pod rozwagę, iż punktem wyjścia do analizy stosunku pomiędzy art. 6 k.c. a art. 232 jest ciężar twierdzenia, który z kolei stanowi podłoże dla instytucji ciężaru dowodu⁹.

Powód powinien zachować wszelkie wymagane przez prawo warunki formalne określone w art. 126 i n., 187, 217. Powód, prócz innych warunków, ma za zadanie przytoczyć okoliczności faktyczne i dowody na ich poparcie. Ponadto, z analizy treści art. 208 oraz art. 210 można wnosić, że w postępowaniu sądowym strony są obciążone ciężarem procesowym przedstawienia twierdzeń faktycznych, które uzasadniają wysuwane żądania, i dowodów na ich poparcie. Może się zdarzyć sytuacja, iż dana strona, powołując określone dowody, nie będzie miała możliwości ich przedstawienia, bo to nie ona, ale jej przeciwnik procesowy lub osoba trzecia będą w ich posiadaniu. Strona winna wskazać te dowody i zażądać, by osoby, które nimi dysponują, przedstawiły je przed sądem. Powód, tym samym, wypełni obarczający go ciężar procesowy, gdy: dokona sformułowania swojego żądania, przytoczy uzasadniające je okoliczności faktyczne oraz wskaże dowody, nawet jeżeli w chwili wytoczenia powództwa dysponuje nimi inna osoba. Inaczej mówiąc, ciężar przedstawienia dowodu w rozumieniu art. 3 i art. 232 jest wypełniony już w momencie, gdy strona wskaże potrzebne dowo-

⁸ L. Morawski, op. cit., s. 193.

⁹ H. Dolecki, *Ciężar dowodu w polskim*, op. cit., s. 62.

dy. Stosownie do art. 6 i art. 232 dowody powinna przedstawić ta strona, którą wiąże ciężar twierdzenia oraz udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne. Zdaniem H. Doleckiego, kierunek omawianych działań stron jest jednoznacznie wytyczony przez odwołanie się do treści art. 6, a przez niego do odpowiednich przepisów prawa materialnego. Jeśli strona wywiąże się z ciężaru przedstawienia dowodu i wskaże środek dowodowy, który jednak znajduje się w posiadaniu innej osoby, sąd wyda postanowienie o przeprowadzeniu dowodu i zażąda przedstawienia środka dowodowego przez osobę, która nim dysponuje. Jeśli ta odmówi przedstawienia środka dowodowego, sąd dokona oceny, jakie znaczenie nadać tej odmowie. H. Dolecki kwestionuje natomiast stanowisko L. Morawskiego, według którego strona odmawiająca przedstawienia środków dowodowych narażona jest na to, że sąd uzna twierdzenia jej przeciwnika procesowego za ustalone bez konieczności przeprowadzenia dowodu¹⁰. Jak wiadomo bowiem, k.p.c. pozwala bez konieczności przeprowadzenia dowodu przyjąć jedynie fakty notoryjne (art. 228), przyznane (art. 229) oraz takie, co do których nie wypowiedział się przeciwnik procesowy (art. 230)¹¹.

Charakter prawny reguły ciężaru dowodu i umowy o ciężar dowodu

Na tle dopuszczalności umownej regulacji ciężaru dowodu pojawiły się w doktrynie rozbieżne stanowiska. Zwolennicy umów o ciężar dowodu argumentują swój pogląd swobodą stron w zakresie dozwolonym prawem cywilnym w układaniu swoich wzajemnych praw i obowiązków. W konsekwencji przysługuje im także swoboda w zakresie ciężaru dowodu. Za dopuszczalnością omawianych umów opowiadali się Z. Fenichel, S. Ehrlich i J. Gliklich. Przeciwnicy umów o ciężar dowodu uważają, że powodem ich nie-

¹⁰ L. Morawski, op. cit., s. 194.

¹¹ H. Dolecki, *Ciężar dowodu w polskim*, op. cit., s. 64.

dopuszczalności są wchodzące tu w rachubę przepisy o charakterze bezwzględnie obowiązującym. Ponadto, tego rodzaju umowy stoją w opozycji do zasady prawdy obiektywnej i do ograniczonej rozporządzalności stron w procesie cywilnym. Autorzy opowiadający się za powyższym stanowiskiem przyznają zarazem, że możliwy jest pośredni wpływ na rozkład ciężaru dowodu przez przyjęcie stosownych postanowień umownych w zakresie formy czynności prawnych. O bezskuteczności umów co do rozkładu ciężaru dowodu wypowiedział się Z. Hahn, a w okresie powojennym także W. Siedlecki. Podobne stanowisko zajęli A. Stefaniak oraz K. Piasecki, którzy szczególny nacisk położyli na sprzeczność tych umów z zasadą prawdy obiektywnej¹².

Nieco odmienny pogląd wyraził L. Morawski, który zakwestionował stanowisko przypisujące art. 6 k.c. charakter normy *iuris cogentis*. Stwierdził on, że zarówno ustanowienie przez ustawodawcę określonych norm prawnych, jak i przyjęcie przez strony w ich stosunkach umownych norm indywidualnych przesądza, na której stronie i w zakresie jakich faktów spoczywać będzie ciężar dowodu. Nie ma zatem większego sensu zawieranie specjalnych umów czy też przyjmowanie postanowień umownych, których jedynym przedmiotem byłoby określenie ciężaru dowodu. Nie znaczy to jednak, że tego rodzaju umowy są niedopuszczalne. Nieporozumieniem jest przypisywanie art. 6 k.c. charakteru normy bezwzględnie obowiązującej. Gdy mówimy o przepisach względnie i bezwzględnie obowiązujących, myślimy bowiem o przepisach regulujących pewne zachowania, czyli czynności prawne stron. Ustanowiona w art. 6 reguła nie czyni zadość temu warunkowi, ponieważ wskazuje ona tylko to, co powinien uczynić sąd w przypadku nieudowodnienia danych twierdzeń. Poza tym, na płaszczyźnie niedopuszczalności umów o ciężar dowodu pojawiają się, zdaniem autora, kolejne zastrzeżenia. Przeciwnicy takich umów zapominają, że właśnie na tle art. 6 k.c. przyjęcie przez strony w umowie określonych norm indywidualnych oznacza jednocześnie, w ich zakresie, regulację cięż-

¹² Ibidem, s. 67–70. Zob. też podana przez autora literatura.

żaru dowodu. W tym sensie uwzględnienie przez strony klauzuli umownej, według której jedyną przesłanką odpowiedzialności dłużnika z tytułu niewykonania, nienależytego wykonania zobowiązania będzie jego wina, tak samo sugeruje, że ciężar dowodu tej winy ciąży na wierzycielu, jak art. 471 k.c. to, że ciężar dowodu braku winy spoczywa na dłużniku. Stanowisko, wedle którego strony mogą regulować stosunki między sobą, ale nie mogą określać w ich zakresie ciężaru dowodu, jest skrajnie formalistyczne. Nawet jeśli wyeliminujemy zawieranie przez strony klauzul *explicite* regulujących ciężar dowodu, to nie możemy wyeliminować tego, by mogły one ów ciężar określać *implicite*, przez przyjęcie stosownych postanowień umownych wiążących się bezpośrednio z ich prawami i obowiązkami. Podsumowując, według L. Morawskiego, strony mają prawo regulować ciężar dowodu, jednak tylko w zakresie stosunków podlegających przepisom *iuris dispositivi*, a nie *iuris cogentis*, a to nie jest równoznaczne z twierdzeniem, że sam art. 6 k.c. jest przepisem tego rodzaju¹³.

Pogląd L. Morawskiego popiera H. Dolecki, czyniąc przy tym pewne zastrzeżenia. W prawie cywilnym materialnym bowiem obowiązuje zasada swobody umów i stosownie do art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Wynika z tego, że strony stosunku prawnego mają dużą swobodę w granicach wyznaczanych przez normy dyspozytywne. Nie znaczy to wcale, że mają prawo zmieniać treść innych przepisów, które podobnego upoważnienia nie zawierają. Jeśli zatem strony kształtują swobodnie stosunki prawne istniejące między nimi, mają tym samym wpływ na rozkład ciężaru dowodu przez odpowiednie ukształtowanie wzajemnych praw i obowiązków. Nie ma więc znaczenia praktycznego zawieranie odrębnych umów o ciężar dowodu. Rozstrzygające znaczenie dla orzeczenia sądu, w przypadku wystąpienia sporu, będzie miała treść stosunku

¹³ L. Morawski, op. cit., s. 208–209.

prawnego, który łączy strony, i to właśnie z niego wywiedzione zostaną skutki prawne w myśl art. 6 k.c. Jednak, mimo że art. 6 k.c. należy do norm materialnoprawnych, swoboda umów nie oznacza, że strony mogą wpływać na jego treść. Jest to bowiem norma decyzyjna o charakterze jurysdykcyjnym. W takim znaczeniu przyznać można, że ma ona charakter normy bezwzględnie obowiązującej, choć nie reguluje bezpośrednio zachowania stron, lecz pośrednio (poprzez art. 232) wpływa na strony jako norma „kierunkowa”¹⁴.

Odpowiedź na pytanie, czy przepisy regulujące ciężar dowodu mają charakter norm imperatywnych czy dyspozytywnych, pozwoli nam ostatecznie ustalić dopuszczalność, albo jej brak, umów o ciężar dowodu. Jak już zostało to wyjaśnione, na konstrukcję ciężaru dowodu składają się dwa elementy: materialnoprawny, czyli ciężar dowodu w znaczeniu materialnym¹⁵, oraz procesowy, czyli ciężar dowodu w znaczeniu formalnym. Ten ostatni określony jest przepisami prawa procesowego (art. 3 i 232). Zdaniem H. Doleckiego, adresatami tych regulacji są strony oraz sąd¹⁶. Z treści tych norm wypływa wniosek, że ich adresaci są nimi związani w zakresie zachowań opisanych w tych przepisach. W tym znaczeniu będą to normy o charakterze *ius cogens* i jakakolwiek umowa, która ma na celu wpłynięcie na ich treść, będzie niedopuszczalna. Nie oznacza to rzecz jasna, że wszystkie przepisy proceduralne charakteryzują się podobną konstrukcją, która nie daje stronom procesu możliwości zawierania umów. K.p.c. przewiduje bowiem tak zwane umowy procesowe, za pomocą których strony mogą wpływać na właściwość sądu, jurysdykcję lub wyłączać kompetencje sądu państwowego na rzecz sądu polubownego. Niewątpliwie umowy takie po-

¹⁴ H. Dolecki, *Ciężar dowodu w polskim*, op. cit., s. 74–75.

¹⁵ Dotyczący art. 6 k.c., który omówiłam, prezentując stanowisko L. Morawskiego oraz H. Doleckiego.

¹⁶ Inaczej: wyrok SN z 11 grudnia 1998 r., sygn. akt II CKN 104/98. Podaję za: A. Zieliński, [w:] A. Zieliński (red.), K. Flaga-Gieruszyńska, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 34. SN stanął na stanowisku, że adresatem normy zawartej w art. 3 są strony, a nie sąd.

zwalają stronom na swobodę w zawarciu właściwej umowy. Należy jednak zastrzec, że przepisy dopuszczające tego rodzaju umowy to normy wyjątkowe, w których treści ustawodawca wyraźnie ustanowił możliwość ich zawarcia. Powszechnie zaś znana jest zasada *exceptiones non sunt extentendae*. Inne normy ustanowione w k.p.c. nie mogą zostać zmienione wolą stron, ponieważ nie zawierają odpowiedniego zezwolenia. Umowa stron nie może zatem doprowadzić do zmiany reguł ciężaru dowodu zawartych w treści art. 252 i art. 253, regulujących ten ciężar w przypadku zaprzeczenia prawdziwości dokumentu. Dlatego przepisy te mają charakter norm bezwzględnie obowiązujących¹⁷.

Warto wziąć pod uwagę art. 2698 włoskiego k.c., który nakazuje uznać za nieważne wszelkie porozumienia mające na celu przeniesienie lub zmianę ciężaru dowodu, odnoszące się do niezbywalnych praw lub w nadmiernym stopniu utrudniające jednej ze stron wykonywanie przysługujących jej praw¹⁸.

Zbliżoną konwencją terminologiczną posługuje się także ustawodawca portugalski. W świetle art. 345 portugalskiego k.c. porozumienie uchylające ciężar dowodu jest nieważne w przypadku, gdy chodzi o niezbywalne prawo lub gdy może to nadmiernie utrudnić jednej ze stron wykonanie prawa. Podobnie nieważne jest porozumienie o wyłączeniu dowolnego prawnego sposobu przeprowadzenia dowodu lub dopuszczeniu innego sposobu przeprowadzenia dowodu niż przewidziany prawem. Jeżeli decyzje wynikające z prawa, w odniesieniu do dowodu, opierają się na przesłankach porządku publicznego, porozumienia takie są nieważne w każdych okolicznościach¹⁹.

¹⁷ H. Dolecki, *Ciężar dowodu w polskim*, op. cit., s. 70 i 72–73.

¹⁸ Codice civile, Regio Decreto z 16 marca 1942, nr 262 ze zm., „Gazzetta Ufficiale” z 4 kwietnia 1942, nr 79 oraz <http://ec.europa.eu/civiljustice/evidence_ita_pl.htm> [dostęp: 1.01.2011].

¹⁹ Código civil, Decreto-Lei z 25 listopada 1966, nr 47 344 ze zm., <http://www.igf.min-financas.pt/inflegal/bd_igf/bd_legis_geral/Leg_geral_docs/DL_47344_66_COD_CIVIL_2.htm#CODIGO_CIVIL_ARTIGO_345> [dostęp: 31.01. 2012], <http://www.igf.min-financas.pt/inflegal/bd_igf/bd_legis_geral/Leg_geral_docs/DL_47344_66_COD_CIVIL_2.htm#CODIGO_CIVIL_ARTIGO_345> [dostęp: 31.01. 2012].

Nasuwa się spostrzeżenie, że polski ustawodawca niedostatecznie widzi rolę regulacji związanych z ciężarem dowodu. Rozwiązania przyjęte w odmiennych systemach prawnych powinny, moim zdaniem, stać się inspiracją do dalszych dyskusji.

confap.pt/docs/codcivil.PDF [dostęp: 31.01.2012], <http://ec.europa.eu/civiljustice/evidence/evidence_por_pl.htm> [dostęp: 31.01. 2012].